



Sygn. akt I CSK 727/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa T. J.

przeciwko D. J. i A. G.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 września 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej D. J.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 lutego 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Ostatecznie sprecyzowane przez powoda powództwo o ustalenie, że umowa z dnia 26 października 1999 r. sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr [...], położonego przy ulicy D. [...] w W., zawarta przez pozwanych nie wywołała skutków prawnych, zostało uwzględnione wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 4 czerwca 2007 r.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 grudnia 2007 r., uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd ten zaznaczył, że od zasady niemożności uzyskania przy nabyciu pochodnym więcej praw niż miał poprzednik są liczne wyjątki, mające na celu ochronę interesów nabywcy. Wskazał na konieczność szczególnie wnikliwej oceny wcześniej podejmowanych czynności prawnych i procesowych oraz rozważenia, czy powód, pozwany i R. N. działali w zмовie i z góry powziętym zamiarem dokonania czynności pozornej, a ich celem było wprowadzenie kontrahenta w błąd, co do prawdziwego stanu rzeczy. Stwierdził, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c. związanie sądu prawomocnym wyrokiem wydanym w innej sprawie dotyczy brania pod uwagę faktu jego istnienia i treści, nie pozbawia jednak sądu prawa dokonania samodzielnej oceny podstaw jego wydania. Ponadto rozważeniu poddał również, w miarę ewentualnej potrzeby, czy w szczególnych okolicznościach sprawy, powołanie się przez powoda na nieważność czynności prawnej sprzedaży, nie stanowi nadużycia prawa.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2009 r. Sąd Okręgowy, po ponownym rozpoznaniu sprawy, oddalił powództwo, przyjmując że wyrok ustalający nieważność czynności prawnej udzielenia pełnomocnictwa R. N. i wyrok stwierdzający nieważność umowy zamiany nie wiązały pozwanej, a zatem powód nie mógł skutecznie powoływać się na nieważność umowy sprzedaży zawartej przez pozwanych. Czynności w postaci zlecenia R. N. opisanych działań w imieniu powoda oraz zawarcia umowy zamiany miały charakter pozorny, ponieważ zmierzały jedynie do stworzenia sytuacji, w której możliwe byłoby zbycie osobie trzeciej prawa do lokalu. Pozwana mogła powołać się na odpłatne nabycie i

działanie w dobrej wierze. Roszczenie powoda pozostaje w sprzeczności z zasadą uczciwości, co przemawia za zasadnością zarzutu nadużycia prawa podmiotowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił objęte apelacją powoda (wskazanie pozwanej było zapewne oczywistą omyłką) orzeczenie i uwzględnił powództwo.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Spółdzielcze własnościowe prawo do wskazanego lokalu mieszkalnego przysługiwało powodowi, który nadużywał alkoholu i doprowadził do zadłużenia z tytułu opłat eksploatacyjnych. W dniu 16 września 1999 r. powód udzielił A. G. pełnomocnictwa do zamiany tego lokalu na inny. Następnie w dniu 30 września 1999 r. udzielił pełnomocnictwa R. N. do zamiany tego lokalu na inne prawo, w szczególności do nieruchomości lub udziału w nieruchomości; nie odwołał pełnomocnictwa udzielonego A. G. Wspólnie z tymi osobami spłacał zadłużenie i przygotowywał lokal do sprzedaży, łącznie z uzyskaniem spółdzielczego własnościowego prawa do niego.

W dniu 1 października 1999 r. R. N. sprzedał A. G. udział w rozmiarze $\frac{1}{2}$ części w nieruchomości położonej w H. i tego samego dnia, działając jako pełnomocnik T.J. zawarł z A. G. umowę zamiany, którą A. G. uzyskał spółdzielcze własnościowe prawo do wymienionego lokalu w zamian za przeniesienie na powoda udziału w nieruchomości położonej w H.

Powód okazywał lokal potencjalnym nabywcom, między innymi matce pozwanej, którą poinformował, że formalności związane ze sprzedażą będą załatwiane w obecności R. N. W późniejszym czasie matka pozwanej, która zdecydowała się na nabycie tego lokalu dla córki, została poinformowana, że lokal został sprzedany A. G., który jednak rozmyślił się i chce go sprzedać.

Umową z dnia 26 października 1999 r. A. G. sprzedał D. J. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego za kwotę 85 000 zł.

Sąd Okręgowy w P. prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 29 listopada 2001 r. uwzględnił powództwo, wniesione przez powoda w dniu 4 grudnia 2000 r. i stwierdził nieważność czynności prawnej udzielenia w dniu 30 września 1999 r.

pełnomocnictwa R. N. do zamiany opisanego lokalu. Sąd Okręgowy w W. prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 22 stycznia 2003 r. ustalił nieważność umowy zamiany zawartej w dniu 1 października 1999 r. przez A. G. i R. N.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie było podstaw do przyjęcia pozorności w odniesieniu do czynności prawnych zlecenia przez powoda wskazanym osobom działania w jego imieniu oraz zamiany spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na udział w nieruchomości. Zamiarem R. N. i A. G. było wywołanie takich skutków, jakie wynikają z treści składanych przez nich oświadczeń woli. Powód chciał dokonać zamiany swego lokalu na inny, a nie na udział w nieruchomości położonej poza Warszawą, mimo braku takiego ograniczenia uprawnienia pełnomocnika w treści samego pełnomocnictwa. Wobec tego oświadczenia złożone w umowach z dnia 1 października 1999 r. nabycia przez A. G. udziału w nieruchomości położonej w H. oraz zamiany tego udziału na lokal należący do powoda nie miały charakteru pozorności. Pozwana nie nabyła prawa do lokalu w dobrej wierze, której nie domniemywa się, skoro powód poinformował ją, że umocował do sprzedaży R. N., a prawo do lokalu nabyła od A. G.

Stwierdzenie nieważności czynności prawnej udzielenia przez powoda pełnomocnictwa do zbycia prawa do lokalu i przeniesienia na A. G. tego prawa, były wiążące w rozpoznawanej sprawie. Oznacza to, że nieważność umowy zamiany spowodowała niemożność przeniesienia przez pozwanego prawa do wymienionego lokalu, skoro go skutecznie nie nabył. Za niedopuszczalne uznał stosowanie art. 5 k.c. w ramach powództwa opartego na podstawie art. 189 k.p.c.

Pozwana oparła skargę kasacyjną na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 k.p.c. Błędą wykładnię art. 189 k.p.c. powiązała z uznaniem, że powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia bezskuteczności umowy z dnia 26 października 1999 r., w sytuacji, gdy przysługiwało mu roszczenie z art. 59 k.c., jak też, że art. 189 k.p.c. obejmuje również żądanie ustalenia bezskuteczności czynności prawnej. Naruszenie art. 7 k.c. polegało na nietrafnym stwierdzeniu, że dobrej wiary nie domniemywa się. Błędna wykładnia art. 5 k.c. w związku z art. 189 k.p.c. była przyczyną przyjęcia, że niedopuszczalne było stosowanie art. 5 k.c.

w ramach powództwa z art. 189 k.p.c. Niewłaściwe zastosowanie art. 5 u.k.w.h. polegało na nieuwzględnieniu tego, że umowa sprzedaży została zawarta z uprawnionym wpisanym do księgi wieczystej. Z naruszeniem art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie wyjaśnił Sąd Apelacyjny podstawy prawnej wyroku, nie przytoczył przepisu prawa, na którym oparł stanowisko, że A. G. nie mógł przenieść na pozwaną więcej praw niż sam posiadał, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną rozstrzygnięcia. Przyjęcie na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. związania prawomocnymi wyrokami zaocznymi pozostawało w sprzeczności z treścią tego przepisu, stwierdzającą, że prawomocny wyrok wiąże inne osoby jedynie w przypadkach w ustawie przewidzianych. Do uwzględnienia bezzasadnej apelacji powoda doszło z naruszeniem art. 386 § 1 w związku z art. 385 k.p.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie przez sąd drugiej instancji przepisu art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może wypełnić podstawę kasacyjną ujętą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., jeżeli skarżący wykaże, że zaskarżone orzeczenie uniemożliwia sprawdzenie merytorycznej prawidłowości rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1997 r., III CKN 149/97, OSP 2000, nr 4, poz. 63, z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl.). Uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie musi zawierać wszystkich reguł przewidzianych w art. 328 § 2 k.p.c. dla uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ponieważ w postępowaniu apelacyjnym ma on odpowiednie zastosowanie, stosownie do art. 391 § 1 k.p.c. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęte zostało, że zakres tego zastosowania jest uzależniony od treści wydanego orzeczenia, przebiegu postępowania apelacyjnego, a także działań procesowych, wyznaczonych rodzajem zarzutów apelacyjnych i zakresem zaskarżenia. W razie zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji istnieje możliwość oparcia orzeczenia sądu drugiej instancji na ustaleniach faktycznych i ocenie dowodów dokonanych przez sąd pierwszej instancji, jeśli uznaje ich prawidłowość. Ma jednak obowiązek szczegółowego odniesienia się do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane. Wszystkie zarzuty apelacyjne powinny być przedmiotem oceny połączonej

z przytoczeniem przepisów prawnych i wyjaśnieniem podstawy prawnej wydanego orzeczenia. Oznacza to obowiązek niewątpliwego określenia podstawy faktycznej, stanowczej i wyczerpującej argumentacji prawnej oraz odniesienia się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia tych wymagań, ponieważ nie zostały rozważone wszystkie okoliczności poprzedzające zawarcie umowy przez pozwanych. Sąd Apelacyjny nie powołał ani nie omówił podstawy prawnej rozstrzygnięcia, poza uznaniem za nietrafną oceny pozorności czynności prawnych podjętych przez powoda, pozwanego i R. N.; brak w uzasadnieniu wymaganej analizy podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Błędnie stwierdził Sąd drugiej instancji, że dobrej wiary nie domniemywa się, a przyczyny przyjęcia, że pozwana nie działała w dobrej wierze nie uwzględniają wszystkich okoliczności sprawy. Nie ma również jakiegokolwiek motywacji stanowiska, że w odniesieniu do powództwa opartego „o treść art. 189 k.p.c. nie jest dopuszczalne stosowanie przepisu art. 5 k.c.”

Nie można odmówić słuszności zarzutowi naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 365 § 1 k.p.c. przez przyjęcie związania w rozpoznawanej sprawie opisanymi wyrokami zaocznymi, a niedostatek wypowiedzi w uzasadnieniu, co do charakteru tego związania i jego zakresu oznacza, że przyjęte zostało związanie również podstawą faktyczną tych orzeczeń. Zagadnienie prawomocności materialnej wyroku wydanego przez sąd w innej sprawie odnosi się do faktu jego istnienia, a przejawia się w mocy wiążącej, ocenianej od strony podmiotowej i przedmiotowej. Granice podmiotowe wyznaczone są składem uczestników postępowania prawomocnie zakończonego, chyba że ustawa wyraźnie wskazuje na związanie także innych osób (art. 365 § 1 in fine k.p.c.), przykładowo: art. 435, 452, 458 k.p.c.. Jeśli nie zachodzi tożsamość podmiotowa, to rozstrzygnięcie określonego zagadnienia prawnego w jednej sprawie nie wyłącza dopuszczalności jego badania i oceny w innej sprawie. Oznacza to, że osoby, które nie były stronami i których nie obejmuje rozszerzona prawomocność materialna wcześniejszego wyroku, nie są pozbawione możliwości realizowania swego prawa we własnej sprawie, także wtedy, gdy łączy się to z kwestionowaniem oceny, wyrażonej w innej sprawie, w zakresie przesłanek orzekania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2, poz. 16; z dnia 7 grudnia 2012 r., II CSK 143/12, niepubl.). Wiąże się to z koniecznością zapewnienia stronie prawa do sądu umożliwiającego właściwą ochronę jej praw.

Dominujący jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że wynikająca z art. 356 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy wyłącznie jego sentencji, a nie uzasadnienia i zawartego w nim ustalenia oraz oceny prawnej, a zatem przesłanek faktycznych i prawnych, przyjętych za jego podstawę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN1073/00, 12 maja 2006 r., V CSK 59/06; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, niepubl.). Na takie rozumienie mocy wiążącej nie wskazuje zaskarżone orzeczenie, przyjmujące bez bliższej motywacji i przeprowadzenia samodzielnej oceny ich podstaw, związanie wymienionymi wyrokami wydanymi w sprawach, w których pozwana nie brała udziału i kwestionowała istnienie podanych przyczyn nieważności czynności prawnych. Na sędzię spoczywał natomiast obowiązek szczególnie rozważnego i wnikliwego osądu, uwzględniającego także argumenty, które mogłyby prowadzić od odmiennych wniosków.

Nie może stanowić samodzielnej podstawy skargi kasacyjnej naruszenie art. 386 § 1 k.p.c., polegające na błędnym uwzględnieniu apelacji przez sąd drugiej instancji i dokonaniu zmiany wyroku sądu pierwszej instancji. Do jego naruszenia mogłoby dojść, gdyby sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja była bezzasadna, a mimo tego zmienił zaskarżony wyrok (por. postanowienie Sądu najwyższego z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 524/09; wyroki z dnia 15 kwietnia 2010 r., II CSK 515/09, niepublikowane i z dnia 16 grudnia 2008 r., I PK 96/08. OSNP 2010, nr 11-12, poz.138). Tylko w takim zakresie można mówić o związku obu wskazanych przepisów. Nie ma podstaw do uznania, że taka sytuacja miała miejsce w sprawie.

Nie można odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 189 k.p.c., a wobec niepowołania przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej zaskarżonego wyroku, wskazać należy, że nie było przesłanek do zastosowania tego przepisu. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przyjęte

zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że możliwe jest również żądanie ustalenia faktu prawotwórczego, a zatem takiego, którego ustalenie zmierza w istocie do ustalenia prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenia z dnia 8 października 1952 r., C 1514/52, P i P z 1953 r. nr 8-9; z dnia 11 września 1953 r., IC 581/53, OSN 1954 r. nr 3, poz. 65; wyroki: z dnia 14 lipca 1989 r., II CR 270/89, niepubl.; z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, niepubl.). Dopuszczył również Sąd Najwyższy, w szczególnych okolicznościach rozpoznawanej skargi, możliwość żądania ustalenia bezskuteczności faktu prawotwórczego (wyrok z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10).

Powód, dochodząc roszczenia o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa, obowiązany jest wykazać fakt istnienia stosunku prawnego lub prawa oraz interesu prawnego w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu. Interes prawny jako materialnoprawna przesłanka powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa dotyczy szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stanu prawnego w sensie obiektywnym. Ocena istnienia interesu prawnego powinna uwzględniać jego wykładnię celowościową, okoliczności konkretnej sprawy, to, czy istnieje możliwość uzyskania ochrony w drodze innego powództwa, zwłaszcza o świadczenie, jak też szeroko pojmowany dostęp do sądu dla uzyskania właściwej ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 2011 r., II CKN 568/10, niepubl.; z dnia 18 marca 2011 r., III CSK 127/10, niepubl. z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, niepubl.; z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/05, niepubl.; z dnia 2 lutego 1999 r., II CKN 804/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 171). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie konsekwencje w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych uprawnień oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 919/99, niepubl.). Wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma charakter deklaratoryjny.

Ustalenia zaskarżonego wyroku, jak i fragmentaryczne rozważania prawne nie wskazują na istnienie albo nieistnienie stosunku prawnego lub prawa, którego ustalenia powód się domagał, jak też na jego interes prawny. Samo roszczenie w istocie dotyczy żądania wydania konstytutywnego orzeczenia, zmierzającego do pozbawienia czynności prawnej cechy skuteczności. Pominięta została jednak konieczność wskazania jego podstawy oraz rozstrzygnięcia kwestii związania wyrokami stwierdzającymi nieważność wskazanych czynności prawnych w rozpoznawanej sprawie, w odniesieniu do pozwanej. Odwołanie się do zasady stwierdzającej, że przy pochodnym nabyciu rzeczy od niewłaściciela, nabywca nie może uzyskać więcej praw niż miał zbywca, było nadmiernym uproszczeniem, nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia. Stwierdzenie, czy zasada ta może mieć zastosowanie, wymaga właściwego wyjaśnienia sytuacji pozwanej, w kontekście czynności podejmowanych przez powoda, pozwanego i R. N. oraz tego, że konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy zamiany było uzyskanie przez powoda roszczenia w stosunku do pozwanego.

Nie miał zastosowania do oceny roszczenia powoda art. 59 k.c. Do przesłanek tego powództwa należą: zawarcie umowy przez umawiające się strony, stan całkowitej lub częściowej niemożliwości zaspokojenia roszczenia osoby trzeciej, związek przyczynowy pomiędzy zawarciem umowy a niemożliwością świadczenia, świadomość obu stron umowy albo nieodpłatność umowy. Chronione świadczenie musi istnieć w chwili dokonywania czynności uniemożliwiającej jego realizację. Poza upływem zawitego, rocznego terminu od zawarcia umowy, nie istniało przed jej zawarciem roszczenie powoda, co czyni bezprzedmiotowe rozpatrywanie kwestii odpłatności umowy oraz wiedzy pozwanej o jego roszczeniu. Z uwagi na odmienny charakter powództwa ustalającego oraz powództwa obejmującego żądanie stwierdzenia bezskuteczności względnej umowy nie ma podstaw do przyjęcia, że spełniają one te same funkcje. Podlegają odrębnej regulacji prawnej.

Naruszenie art. 7 k.c. było oczywiste, skoro Sąd Apelacyjny zaprzeczył uregulowanemu w nim domniemaniu, którego obalenie było rzeczą powoda. Powołane w uzasadnieniu wyroku przyczyny, mające wskazywać na złą wiarę nie uwzględniają wszystkich okoliczności sprawy.

Wyłączenie dopuszczalności stosowania art. 5 k.c. w sprawach dotyczących powództw opartych na art. 189 k.p.c. nie zostało w ogóle uzasadnione. Nie zasługuje na podzielenie arbitralne wyłączenie stosowania klauzuli generalnej, mającej znaczenie dla całego systemu prawnego, bez rozważenia całokształtu okoliczności sprawy i wyważenia interesów obu stron (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu najwyższego z dnia 7 czerwca 1971 r., III CZP 87/70, OSNC 1972, nr 3, poz. 42; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99, OTK 2000 nr 7, poz. 354; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 322/11, niepubl.; z dnia 11 maja 2012 r., II CSK 540/11, niepubl.).

Zarzut naruszenia art. 5 u.k.w.h. był nieuzasadniony, ponieważ dla spółdzielczego własnościowego prawa do nabytego przez pozwaną lokalu mieszkalnego nie była założona księga wieczysta.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁶ § 1 k.p.c. oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.